

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Kwietnia. — Rok 1838.
Sobota.

N^o 94.

Jutro, Ś. Dyonizy.
Niedziela Kwietnia.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, prócz złp. 1496 gr. 20 zebranych przez Sekretarza Jen: Banku Pols: iak to w onegdajszym Kurjerze ogłoszonym było, otrzymało jeszcze na nieszczęśliwych mieszkańców Warszawy dotkniętych powodzią Wisły: z Biura przybocznego JO. Xiecia Namiestnika, dodatkowo do już dawniej złożonych złp. 405, powtórnie zł. 70; od Urzędników Dyr: Ilnej Towarzystwa Ognio: zł. 264 gr. 10; od Urzędników Prokuratorji Ilnej Król: Pols: zł. 207 gr. 20; od Hen: Sam: zł. 50; od C. S. N. zł. 57 gr. 10; od Bractwa Rożniacowego XX. Dominikanów zł. 100. Nadto W. Mich: Rydzewski od niektórych Obywateli pow: Błońskiego uzbierał pewną ilość zboża, i tymczasowo nadesłał: 2 korce pszenicy, 2 korce żyta, 2 korce igezmienia. Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 2 dla nadwiślan, od właściciela za zgubiny pugilares. — Często już w Marcu rozpoczynano budowy domów, tegoż roku długo trwające mrozy wstrzymały takową pracę; atoli już ją wznowiono w kilku miejscach Warszawy, a szczególnie: Rozbiera się środek Saskiego pałacu, gdzie ma być nowe ozdobne wejście do ogrodu. Znaczne nastąpią zmiany w urządzeniu pałacu na Podwalu, w którym mieszkali Arcybiskupi, a teraz jest nabyty przez Towarzystwo kredy: ziemskie, gdzie mieścić się będą Biura tegoż Towarzystwa. Także ukończy się budowa pięknego domu przy ulicy Nowo-senatorskiej, będącego dawniej własnością Soderów, a teraz JP. Włodarskiego. — Jutro Obiad składkowy w Resursie Kupi, na powitanie nowych Członków. — Niżej podpisany przyjmnie wszelkie obstarunki, na święta nadchodzące, to jest: Baby ormiańskie, od dawna już znane, na ceny po zł. 6, 9, 12; również Galantyny, Rolady z indyka, Au-

spiki, Szynki i t. p. Wspomniane obstarunki przyjmują się tylko do d. 12 b. m. pod Nro 609 przy ulicy Bielańskiej na Iem piątrze w Restauracji. Jan Hejnikowski. — Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Ambasadorku JP. Maieski, po Minie JP. Żółtkowski 2 kroć i JPanna Daszkiewicz. — Melodramę *Warjatkę* w tych dniach przedstawiano w Radomiu i w *Siedlecach*; główną rolę przedstawiał, w pierwszym z tych miast JPani Raszewska, a w drugim JPani Chelchowska. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. od 19 gr. 21 do 19 gr. 22. Listy zastaw: zł. od 96 gr. 5, do 96 gr. 12; kupón zł. 1 gr. 4 2/3.

Niemcy. — Król Pruski mianował Barona Müffling Prezesem Rady Stanu. — Życzą aby Król Hanowerski przystąpił do niemieckiego związku celnego. — Gazeta augsburgska zwraca uwagę, iż tamże przypogrzebie protestanckim i Duchowieństwem katolickie śpiewało pieśni żałobne. — Królowa Grecka jest przy nadziei. — Niedawno doniesiono, że kapitan statku parowego francuzkiego, umyślnie uszkodził statek austriacki; przez długi czas w tej mierze odbywały się korespondencje polityczne, teraz Kapitan francuzki usprawiedliwia się, że jego majtkowie uczynili to z pijalstwa. — Dla nieszczęśliwych mieszkańców *Pesztu* zebrano już miliony, tak szlachetne ubieganie się o wspomnienie cierpiącej ludzkości, obok smutnego obrazu wzebrania rzeki, stanowić będzie chlubną epokę w dziejach.

Anglja. — Mówią, że Rząd angieli: zamysła w Kanadzie urządzić osady wojskowe, na wzór osad naddnieprzańskich w Rosji. Codzień wysyłać się dywizje gwardji do tej prowincji. — Listy z Nowego Jorku zapewniają, że Amerykanie knują nieprzyjazne zamiary przeciw Anglikom, mimo to nie ma żadnej obawy w po-

siadłościach kanadyjskich, gdyż mieszkańcy są przygotowani do oporu przeciw wszelkiej napaści. — Kronika poranna powstała na rząd *belgię* który znowu chce zawrzeć pożyczkę na 100 milionów fr., i utrzymuje, że Belgja nawet w razie stanowczego odłączenia się od Holandji, nie byłaby w możności wywikłać się ze swoich długów. — Baron *Haber* zapożwał w Londynie *Don Karola* i jego aientów o wypłatę zaległej pożyczki 2,400,000 zł. — Posłowie 5ciu mocarstw zagranicznych, którzy miewali narady o sprawie *belgicko-hollenderskiej*, znowu naradzają się w tymże przedmiocie. Belgja ma się wzbraniać przystąpić do udziału w pożyczce *hollenderskiej*. — Ministrzy angieli: naradzają się, iakiej trzymać się polityki względem Królowej *Hiszpańskiej*. — Lord *Ward* 27 z. m. doszedł pełnoletności i stał się panem 10 milionów zł. rocznego dochodu!

Hiszpanja. — Jenerał *van Halen* udał się z *Viany* na zwiady, i odpart Karlistów, którzy się zbliżyli do tego miasta. — *Don Karol* ciągle otrzymując z Francji zapasy żywności i broni, z tej przyczyny *Espartero* wydał rozkaz Jenerałowi *Alaix* granicę wzmocnić kilką oddziałami. — Nowa wyprawa Karlistowska złożona z 8 bataljonów piechoty i 300 koni pod dowództwem Jenerała *Negri*, wyruszyła z doliny *Meny* do wnętrza kraju. — Rozporządzeniem Królewskim z dnia 19 z. m., Jenerał *Latre* mianowany Ministrem wojny. Dywizja Jenerała *Pardinas* 19 z. m. przybyła do Madrytu, tegoż dnia stanął *Garcja* w *Aljofrin*. — Jenerał *Eguia* wrócił do zdrowia i został ułaskawiony. 17go z. m. udał się do głównej kwatery *Don Karola* w *Estelli*; tamże otrzymał dowództwo nad armją biskajską. — Karliści zatożyli drogę do *Zunigi* dla łatwiejszego przetransportowania ciężkiej artylerji do *Viany*; na rozkaz *Don Karola* też artylerja 16 z. m. została przewiezioną do *Estelli*. — Nowa wyprawa Karlistowska przeszła rzekę *Ebro* pod *Sencillo*, a zdobywszy bagnetem wa-

rownie nadbrzeżne, zadała Jzabelistom stratę nader znaczną. — *Don Karol* wkrótce może szczęśliwie stanie u celu swoich usiłowań. — Jenerał *Sanz* przybył do Madrytu. — W *Sevilli* odkryto spisek Karlistowski.

Francja. — Depesze urzędowe o zawarciu traktatu z rządzią *Hajti*, nadeszły już do ministerstwa. Udzielamy rys stosunków iakie Francja miała z tym krajem. Roku 1825 Król wydał rozporządzenie, uznające niezawisłość rządzi *Hajti*. Tymczasem Francja dodała do tego pewne warunki, o których zawarcie r. 1829 zaczęły się układy. Rewolucja lipcowa przewlekła zawarcie stanowcze, i dopiero r. 1831 podpisano traktat, z którego dopełnienia Prezes rządzi *Hajti* wymógł się pod pozorem, że jego Kommissarjusze przekroczyli dane im pełnomocnictwo. W rozporządzeniu wydanem r. 1825, uznającym niezawisłość *Hajti*, zawarowano dla statków francuzkich zniżenie cła o połowę i wypłatę 150 milionów fr. przez lat 5, iako wynagrodzenie dla osadników francuzkich, poszkodowanych tameczną wojną. Dla uszczególnienia się z pierwszego terminu, zaciągnęła rządzi *Hajti* dług 30 milionów fr. w samej Francji. Rychno jednak okazało się, że *Hajti* nie jest w stanie dopełnić nałożonych warunków. Już 2gi termin był niezaspokoiony, a wypłata procentów za pożyczkę doznała zatamowania. Rząd hajtski oświadczył, iż nie może nadal przystać na umniejszenie cła o połowę, i żądał także zmian w terminach summy przeznaczonej iako wynagrodzenie. Układy z tąd rozpoczęte skończyły się r. 1829 na nowym traktacie, w którym Francja przyzwołała na podwyższenie cła i na zmniejszenie rocznych terminów do 6 i pół miliofr. Za to przyrzekł rząd hajtski wypłacać regularnie zaciągniętej pożyczki. Rewolucja lipcowa przeszkodziła doprowadzeniu do skutku traktatu; a gdy r. 1831 układy na nowo rozpoczęto, rząd hajtski nowe czynił przedstawienia i nowe przeszkody. W takim stanie rze-

czy Francja widziała się zmuszoną przystać na nowe ulgi, to jest: darować zaległe prowizje, a roczne terminy ustanowiono na 4 miliony. Gdy traktat nadszedł do *Hajti*, wzbraniał się Prezes *Boyer* podpisać, był albowiem pewnym, że Francja tymczasem nie ma sił dostatecznych, gwałtem popierać swe żądania. W końcu r. 1837, Francja wysłała eskadrę, Prezes przyrzekł 60 milionów fr., a pokój został ustalony. — P. *Latour Maubourg* (Latur Moburg) dotychczasowy Poseł w Hiszpanji, zostaje przeniesiony do *Rzymu*. Xżę *Fesensac* (Fesansak) mianowany Posłem w Madrycie. — Sąd przysięgłych niższej Sekwany zajmował się w ostatnich dniach procesem przeciw bandzie złodziei i zbrodniarzy, 4ch z nich skazał na śmierć. — Jzba Parów w ostatnich dniach naradzała się czy Francja winna zapłacić dług grecki, za który zaręczyła. — Na koronację Cesarza Austriac: w *Medyolanie*, wcale Posta nadzwyczajnego nie wyprawia, tylko P. *Rumigny* (Rumini) Poseł w Turynie, przy tej okoliczności będzie reprezentantem Francji. Co do wyboru Posta na koronację do Londynu, ten jeszcze nie jest ustanowiony. — Na giełdzie Paryzkiej podniosły się prawie wszystkie papiery. — Xżna *Orleańska* już od 5 miesięcy będąca przy nadziei, iak najpożądaiszem cieszy się zdrowiem. — Nawet dzienniki opozycyjne chwalą traktat zawarty z *Hajta*.

Włochy. — Na koronację Cesarza Austrii w *Medyolanie*, wyznaczone 16 milionów zł. — Miasto *Genua* zostaje obecnie w znacznych stosunkach handlowych z Hiszpanją. — Armja sardyńska będzie zmniejszoną. — Zeszłego roku zachorowało w *Rzymie* na cholerę osób 9372, z tych 5419 umarło. — Król *Neapolitański* odbywa przejażdżkę morską przy brzegach neapolitańskich. — Banki nadzwyczaj pomnożyły się w neapolitańskich; gdyby policja nie podwoiła baczności, i w samej stolicy ustałoby bezpieczeństwo osobiste.

Belgja. — Hollenderski Komendant warowni

Lillo, otrzymał rozkaz od Ministra wojny w Hadze, warownie *Lillo* i *Liefkenshoek* (Lifkenszek) oddać wręce Belgijczyków. — Pogłoski o zmianie ministerstwa okazały się fałszywe.

Turcja. — Nadeszła wiadomość, że w *Syrji* wzniecilo się powstanie i że *Egipcjanie* strasznej doznali klęski. *Ahmed* Basza przystany *Ibrahimowi* w pomoc, został pod *Jasą* zupełnie porażony. — Dywan zniżył kurs wszystkich monet tureckich. — Flotylla Szwedzka 21go lutego miała opuścić port Alexandrii. — *Samy* Bęj tajny sekretarz, ulubieniec i może najzdatniejszy z urzędników *Wice Króla*, nagle popadł w niełaskę, nie wiadomo ziakiej przyczyny. — Wiadomość o śmierci *Ibrahima* Baszy nie potwierdziła się dotąd. — Xżę *Maxymiljan* bawarski doznał w *Egipcie* iak najuprzejmniejszego przyjęcia. — Poseł *Perski* miał w tych dniach posłuchanie u Sułtana w przedmiocie naradzenia się nad środkami wstrzymania postępów *Mehmeda Alego*. — Sułtan rozkazał, aby osoby starające się o urzędy wyższe, poprzednio składały examiny, dotychczas protekcja iedynie wiodła do dostoiństw. — Potwierdziła się wiadomość, że *Petrew* Basza, potajemnie został pozbawiony życia. Basza *Adryanopolski* zaprosił go na ucztę, a potem pokazał firman Sułtana, skazujący go na śmierć. *Petrew* bez widocznego wzruszenia, zapytał gdzie jest trucizna; tę mu podano, wypił, a zawołał: *Allah!* spokojnie postawił naczynie na stół, bez wyrzeczenia żadnej skargi. Ponieważ trucizna nie rychło skutkowała, kazano zawołać straż i skazanego ndusić. Była to śmierć zupełnie podług dawnych tureckich zwyczajów.

Rozmaitości. — W *Frankforcie n. M.* wykonane będzie Oratorjum przez 600 artystów na cześć zmarłego kompozytora *Ferdynanda Ries* (Ris.) — 19 z. m. zdarzył się w *Saragossie* przypadek podobny do awantur *Don Kiszota*. Straż stojąca na wieży spostrzegła na gościnie do *Madrytu* ogromne tłumy kurzu. Dowodzący tamże Jenerał *San Miguel* wy-

szła spiesząc oddział na zwiady, żołnierze przybyli na oznaczone miejsce i znaleźli trzydzie baranów. — Na kolei żelaznej do *Southampton* doświadczono nowego rodzaju powozów ciągniętych przez jednego konia; powozy te z 15ma ludźmi odbyły drogę 4 mil angielskich w przeciągu godziny. — Na pewnego autora ktoś powiedział: Tem się tylko odróżnia od fabrykanta papieru, że ten z gałganów robi papier, gdy tymczasem pierwszy z papieru robi gałgany. — Roztargniony zapytał w rozmowie znajomego: „Czy jeszcze żyje pana nieboszczyk ojciec?” — W zagranicznym teatrze obywatelka pierwszy raz obecna na przedstawieniu dramy *Życie Szulera*, oburzona charakterem *Wenera fałszywego przyjaciela*; rzuciła na niego z galerji parasol, krzyknawszy: „Oto masz nagrodę za twój niecny charakter.“ Aktor grający tę rolę, zamiast gniewniasię, uklonił się nisko i rzekł: „Zaisze ieszcze nigdy nie odbierałem tak zaszczytnych dowodów uznania mojej gry wypracowanej.“


Woenny Jenerał Poliemajster Czynnnej Armji i p. o. Wice Prezydenta M. Warszawy. Gdy dotychczasowy wywóz nieczystości z kloak w M. Warszawie dopełniany karami, liczne i ciągle pociągające sobą niedogodności, tak z powodu nieprzyjemnego wyziewu, zanieczyszczanie ulic, jak i sprawiania turkotu nocną porą; przeto na zasadzie Reskryptu J.W. Jenerał Adjutanta p. o. Woennego Gubernatora M. Warszawy, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że wywóz nocny nieczystości kloakowych karami z dniem 1 Czerwca b. r. ustaie. Dotychczasowi więc Przedsiębiorcy, chcący nadal wywozem zatrudniać się, winni sprawić nowy aparat, podług wzoru w Biurze Policji znajdujacego się; to jest: stosowny Wóz i Beczkę, przepisanej objętości i kształtu, szczerlnie zrobioną, żelazną okutą i olejno kolorem zielonym malowaną, a po zaprodukowaniu, jeśli takowy okaże się odpowiednim, dopiero stosowne na to pozwolenie wydanem będzie. — Jenerał-Major *Storożenko*. Sekretarz *Cezare*.


PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Bzowski Kacp: Dzie: z Strobowa; Gzowski Kaetan: Dzie: z Łasku; Morzycki Mar: Dzie: z Nowej Wsi; Rogowski Hip: Dzie: z Paprotni; Dekor Jan Dzie: z Żelechowa; Sobieski Jan Dzie: z Wieki.

DONIESIENIA.

Zmocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego Gubernji Mazowieckiej, sprzedane zostaną w dniu 29/10 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana we Wsi Kożuszkach w Powiecie Czerskim sytuowanej, ruchomości do pozostałości niegdy Konstantego Jordana wspólnie należące, a mianowicie: Srebra, Miedz, Meble, Powozy, i różne Sprzęty tak rolnicze iako i domowe gospodarskie, oraz Jowentarze iako to: Bydło, Konie, Owce i t. p., a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. Reient Kancellarji Ziem: Gub: Maz: *Woj: Trojanowski*.

 W handlu Win pod Nr 2376 przy ulicy-Nowolipki w prst ulicy Przejazd, nabyć można WIN w rozmaitych gatunkach a mianowicie Węgierskich, tak starych, wytrawnych, wystających w butelkach, iakoteż i Win lżejszych na garce lub butelki, a to za cenę mierną.

 Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że od Wielkiejnocy r. b. przenosi dotychczasowy swój Handel Win i różnych Likworów, z domu Piotrowskiego Nr 496, przy ulicy Miodowej, do Pałacu dawniej Olbromskich przy ulicy Senatorskiej Nr 460, gdzie znajdował się handel Ziegler et Szturm. Jak dotąd tak i nadal starać się będzie na względy Publiczności zastużyć przez dobry towar i najumiarkowańszą cenę. *Piotr Gout*.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

NASZENIE BURAKÓW CUKROWYCH białych, garniec po złp: 3 gr: 15; korzec zaś po złp. 100, sprzedaje się w Warszawie w Handlu W. Kremky przy ulicy Wierzbowej, w Biurze Jnformacyjnym na Krakowskiem Przedmieściu, iako też i w Dobrach Syrniki w Gubernji i Obwodzie Lubelskim, pod Miastem Lubartowem leżących, u Rządu tych Dóbr W. Bzurowskiego.

Osoba w średnim wieku, posiadająca talenta i wiadomości we wszelkich gałęziach gospodarskich, tudzież kierowania interesami prawnymi, Galicjanin, będąc do tego zaopatrzona poehlebnemi dekrétami i świadectwami urzędowemi; życzy sobie w znacznym skarbie Dóbr być za Rządę z Plenipotencją interesów promowani, ile i teraz ten sam urząd prowadzi. Bliższa wiadomość w Biurze Jnformacyjnym.

Dziśrano zimna stop: 0. Wczoraj w popołudnie 4.
TEATR WIELKI. Jutro 20 raz *Robert d'abael*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Malwina*, 2ch Guwernerów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, *Hesen i Hagenmajster* grać i śpiewać będą.